

Sygn. akt V **GC 1734/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Stanisław Dziurlikowski
Protokolant:	stażysta Jowita Stafiej

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w G.

przeciwko Towarzystw (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w G. kwotę 1072,14 zł (tysiąc siedemdziesiąt dwa złote czternaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 1734/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 1 lutego 2019 r.

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożył w dniu 28 lutego 2018 roku pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę kwoty 1.072,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 13 listopada 2017 roku doszło do kolizji drogowej pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego własność poszkodowanej E. W.. Poszkodowana zgłosiła szkodę u pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy kolizji. Pozwany ubezpieczyciel wykonał ocenę techniczną nr (...) -01 z dnia 20 listopada 2017 r., opisując zakres uszkodzeń powstałych w wyniku wypadku. W dniu 13 listopada 2017 r. poszkodowana zawarła z warsztatem (...) Sp. z o.o. zlecenie naprawy. Warsztat zgodnie z treścią zlecenia sporządził kalkulację naprawy nr T/488 z dnia 23 stycznia 2018 r. i przedstawił ją pozwanemu zakładowi ubezpieczeń. W oparciu o powyższą kalkulację naprawy warsztat wystawił fakturę nr (...) z dnia 23 stycznia 2018 r. na kwotę 5.573,84 zł oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 11 stycznia 2018 r. na kwotę 2.509,26 zł. Poszkodowana E. W. zawarła w dniu 13 listopada 2017 r. umowę o przelew wierzytelności z (...) Sp. z o.o., który z kolei dnia 9 lutego 2018 r. zawarł

umowę o powierniczy przelew wierzytelności z (...) Sp. z o.o. w G.. Strona powodowa wezwaniem z dnia 7 lutego 2018 r. wezwała pozwanego do zapłaty brakującej części odszkodowania. Dnia 20 lutego 2018 r. pozwany zakład ubezpieczeń przyznał odszkodowanie w wysokości 6.255,22 zł. Powód wskazał, iż poszkodowany jest uprawniony do odliczenia 50% podatku VAT, w związku z czym kwota wierzytelności powoda względem pozwanego wynosi 1.072,14 zł.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2018 r. przekazał sprawę do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Toruniu.

Pismem z dnia 5 października 2018 roku (data nadania) powód uzupełnił braki formalne pozwu złożonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym poprzez złożenie pełnomocnictwa procesowego, a także złożył dowody wymienione w pozwie.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy wydał w dniu 18 października 2018 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem zawartym w pozwie.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w przepisany terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, iż powód nie posiada legitymacji do dochodzenia roszczeń w przedmiotowej sprawie. W ocenie pozwanego wierzytelność poszkodowanego została już zaspokojona, a więc nie mogła z tego samego powstać kolejna. Tym samym cesja wierzytelności nie może stanowić skutecznej podstawy dochodzenia roszczeń, co przesądza o braku legitymacji powoda. Pozwany, z uwagi na brak dowodów, iż doszło do skutecznego przelewu wierzytelności, zakwestionował ważność umowy cesji wierzytelności, a tym samym legitymację procesową powoda do dochodzenia roszczeń objętych przedmiotowym powództwem. Pozwany ponadto potwierdził, że prowadził postępowanie likwidacyjne i przyznał odszkodowanie w łącznej kwocie 6.255,22 zł. Jednakże pozwany wskazał, iż powód w żaden sposób nie uzasadnił konieczności naprawy samochodu najdroższymi częściami na rynku, czy też konieczności naprawy w warsztacie autoryzowanym, ani nie wykazał, że faktycznie wykonał taką naprawę. Zdaniem strony pozwanej dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wystarczające było zastosowanie części zamiennych dobrej jakości. Ponadto pozwany podniósł, iż kalkulacja naprawy dokonana przez ubezpieczyciela została przeprowadzona w sposób umożliwiający przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a ustalona kwota odszkodowania daje realną możliwość dokonania skutecznej naprawy, uwzględniając średnie koszty robocizny oraz ceny części niezbędnych do naprawy. W ocenie pozwanego powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia, a kalkulacja szkody nie stanowi dowodu na wykonanie faktycznej naprawy. Pozwany kwestionował również wysokość stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych przyjętej przez powoda, jako nieodpowiadającej stawkom obowiązującym na lokalnym rynku i uznał za zasadną stawkę w kwocie 160,00 zł. Pozwany zwrócił także uwagę, iż sporządzając kalkulację, zastosował rabat na ceny części zamiennych oraz rabaty na materiały lakiernicze. R. te dotyczyły części nowych oryginalnych, wobec czego postulat powoda, by brać pod uwagę wyłącznie części nowe i oryginalne, został przez pozwanego spełniony.

W piśmie procesowym z dnia 7 stycznia 2019 r. (data nadania) powód podtrzymał wszystkie twierdzenia i żądania zawarte w pozwie. Powód wskazał, iż zarzut pozwanego w przedmiocie braku legitymacji procesowej jest chybiony z uwagi na wypłatę części odszkodowania na rzecz (...) Sp. z o.o. Tym samym pozwany uznał legitymację czynną powoda. W ocenie powoda pozwany ograniczył się do lakonicznego zakwestionowania stawki zastosowanej przez powoda i jej zweryfikowania bez przedstawienia jakichkolwiek dowodów wykazujących zasadność obniżenia stawki. W świetle powyższego powód zakwestionował zasadność ustalenia kosztów naprawy pojazdu w oparciu o średnie stawki występujące na rynku lokalnym.

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2019 r. (data nadania) pozwany podtrzymał w całości swoje stanowisko wyrażone w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 listopada 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność poszkodowanej E. W.. Sprawca zdarzenia posiadał zawartą z Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 13 listopada 2017 roku i zarejestrowana pod numerem (...)01.

(okoliczności bezsporne; nadto dowód: potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody – akta szkody na płycie CD – k. 58)

W dniu 13 listopada 2017 roku poszkodowana E. W. zawarła z (...) Sp. z o.o. w B. zlecenie naprawy uszkodzonego pojazdu, w którym ustalono przedmiot naprawy, jej zakres oraz metodę sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy. Uszkodzony pojazd był wykorzystywany przez poszkodowaną w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. W dniu wystąpienia szkody pojazd marki B. był pojazdem rocznym bez wcześniejszych napraw, objętym gwarancją producenta.

(dowód: zlecenie naprawy pojazdu – k. 33; oświadczenie poszkodowanej – akta szkody na płycie CD – k. 58; zeznania świadka E. W. – k. 128-128v)

Decyzją z dnia 29 grudnia 2017 roku Towarzystwo (...) S.A. przyznało odszkodowanie w wysokości 2.509,26 zł netto. Wysokość odszkodowania została ustalona w oparciu o sporządzony przez ubezpieczyciela kosztorys naprawy z dnia 20 listopada 2017 roku.

(dowód: decyzja z dnia 29 grudnia 2017 r. – akta szkody na płycie CD – k. 58; kalkulacja naprawy nr (...)01 – k. 41-43v)

Za naprawę pojazdu (...) Sp. z o.o. w B. wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 11 stycznia 2018 r. na kwotę 2.509,26 zł oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 23 stycznia 2018 r. na kwotę 5.573,84 zł. Koszty naprawy zostały ustalone w oparciu o kalkulację naprawy nr T/488 i wyniosły 8.083,10 zł brutto. Stawka za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych wynosiła 215 zł. Naprawa została dokonana przy użyciu oryginalnych części zamiennych.

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 34-35; faktura VAT nr (...) – k. 36; kalkulacja naprawy nr T/488 – k. 37-39v; zeznania świadka K. K. – k. 128v)

Poszkodowana E. W. w dniu 13 listopada 2017 roku zawarła z (...) Sp. z o.o. umowę o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy, na mocy której przelała na rzecz cesjonariusza wierzytelność celem pokrycia całkowitego kosztu naprawy pojazdu marki B. (...). (...) Sp. z o.o. w dniu 9 lutego 2018 roku zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę o powierniczy przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia z polisy OC sprawcy. Jednocześnie powyżej wskazane podmioty zawarły zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności, którego przedmiotem było wyegzekwowanie kwoty 8.083,10 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi.

(dowód: umowa o przelew wierzytelności – k. 44; zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności – k. 45; umowa o powierniczy przelew wierzytelności – k. 46)

Pismem datowanym na dzień 9 lutego 2018 r. powód (...) Sp. z o.o. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 8.083,10 zł tytułem odszkodowania za szkodę komunikacyjną z dnia 13 listopada 2017 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 47)

Decyzją z dnia 20 lutego 2018 roku Towarzystwo (...) S.A. przyznało dopłatę do odszkodowania za uszkodzony pojazd marki B. w kwocie 3.745,96 zł.

(dowód: decyzja z dnia 20 lutego 2018 r. – k. 48)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został w całości ustalony na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, w tym akta szkody znajdujące się na płycie CD, jak również w oparciu o zeznania świadków E. W. i K. K..

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony, bowiem nie budziły wątpliwości Sądu, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie autentyczności danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosowanych wniosków z treści takiego dokumentu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. W. na okoliczność odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela i naprawy pojazdu, bowiem były szczere, logiczne i spójne. E. W. potwierdziła, iż uszkodzony pojazd był pojazdem rocznym, bez wcześniejszych uszkodzeń i pozostawał na gwarancji. Sąd za wiarygodne uznał także zeznania świadka K. K., bowiem były zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia informacji o ilości spraw sądowych wytoczonych przeciwko towarzystwom ubezpieczeniowym, a także wniosek o zobowiązanie poszkodowanej o przedłożenie dokumentów, albowiem okoliczności stwierdzone na podstawie wnioskowanych dowodów nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego złożony przez stronę pozwaną, bowiem jego przeprowadzenie było zbędne i nie wniosłoby niczego istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy wskazać, iż strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, czy pojazd został naprawiony, przy użyciu jakich części, czy pojazd odzyskał walory estetyczne i funkcjonalne, a także wyliczenie kosztów naprawy w oparciu o części alternatywne i części używane dostępne na rynku. W ocenie Sądu przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na tak sformułowane okoliczności, w sytuacji gdy uszkodzony pojazd był pojazdem rocznym, pozostającym na gwarancji, nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W niniejszej sprawie stan faktyczny pozostawał w istotnej mierze niesporny między stronami. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 13 listopada 2017 roku, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki B.. Poza sporem pozostawała także zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę, który wypłacił odszkodowanie właścicielowi pojazdu – nie ulega wątpliwości, iż w ten sposób uznał on swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe.

Spór co do zasady koncentrował się do wysokości należnego odszkodowania. Sporna była głównie wysokość kosztów naprawy, która pozwoliłaby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Zdaniem pozwanego wypłacone odszkodowanie pokryło w całości koszty naprawy pojazdu, a powód nie przedłożył żadnych dokumentów wskazujących na fakt poniesienia wyższych kosztów związanych z naprawą. Pozwany uznał również stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych za nieodpowiadającą stawkom obowiązującym na lokalnym rynku. Ponadto pozwany zakwestionował legitymację czynną powoda do dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej również ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój

zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie, choć przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynika, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, Legalis 447330). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanej do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, iż powód posiadał legitymację czynną do wytoczenia powództwa. Powód przedłożył umowę o przelew wierzytelności z dnia 13 listopada 2017 r. zawartą między poszkodowaną a (...) Sp. z o.o. oraz umowę o powierniczy przelew wierzytelności, na mocy której wierzytelność o naprawienie szkody przysługuje obecnie powodowi. Skorzystanie bowiem przez poszkodowanego z konstrukcji cesji

wierzytelności nie może stanowić podstawy twierdzenia, iż nie dochodzi do powstania kosztów po jego stronie z tytułu naprawy pojazdu, a w dalszej kolejności, iż nie ponosi szkody z tego tytułu (por. uchwałę SN z 10 lipca 2008 r., III CZP 62/08, Legalis nr 101299).

W ocenie Sądu powód udowodnił swoje roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości. Materiał dowodowy przedstawiony przez powoda w całości uzasadnia obowiązek zapłaty przez pozwanego dochodzonej kwoty. Powód przedłożył faktury VAT za naprawę pojazdu, która została wykonana na podstawie kalkulacji nr T/488. Bezzasadne były zatem twierdzenia strony pozwanej, iż brak było dowodów wskazujących na faktyczne dokonanie naprawy. Ponadto w ocenie pozwanego powód nie udowodnił konieczności naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych w autoryzowanym warsztacie. Sąd uznał, iż poszkodowanej, jako posiadaczowi rocznego pojazdu będącego na gwarancji producenta, przysługiwało prawo do naprawy uszkodzonego pojazdu w Autoryzowanej Stacji Obsługi przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych. Należy wskazać, iż pozwany wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, czy pojazd został naprawiony, jakich części użyto do naprawy oraz czy pojazd odzyskał walory estetyczne i funkcjonalne, a także wyliczenia kosztów naprawy w oparciu o ceny części zamiennych alternatywnych lub części używanych dostępnych na rynku. W ocenie Sądu dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane przez stronę pozwaną w sytuacji, gdy mamy do czynienia z rocznym pojazdem pozostającym na gwarancji producenta, było zbędne i w zasadzie nie wniosłoby niczego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak już wcześniej wskazano, poszkodowana miała pełne prawo zlecić naprawę w (...) w związku z wiekiem pojazdu oraz posiadaną gwarancją. Poszukiwanie zatem kosztów naprawy przy użyciu części używanych lub alternatywnych dostępnych na rynku dla nowego samochodu było bezzasadne. Ponadto porównywanie cen robocizny z cenami warsztatów rzemieślniczych, czy nieautoryzowanych zakładów naprawczych byłoby błędne. Tym samym Sąd nie widział powodu, by dopuszczać dowód z opinii biegłego na okoliczności podniesione przez pozwanego. Sąd mógłby uznać przeprowadzenie takiego dowodu w sytuacji, gdyby pozwany kwestionował ceny zastosowanych części oryginalnych czy samą wysokość kosztów dokonanej naprawy. Warto również podkreślić, iż wbrew stanowisku pozwanego, że powód nie wykazał rzeczywistych kosztów naprawy, wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 43/17, Legalis 1771613), w którym wskazano, że roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy, ponieważ poszkodowany (z uwagi na cesję również jego następca prawny) może żądać od ubezpieczyciela kosztów hipotetycznych naprawy (por. także wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 13 czerwca 2018 r., I Ca 178/18).

Należy również wskazać, iż pozwany kwestionował wysokość zastosowanej stawki za prace blacharsko – lakiernicze, uznając ją za nieodpowiadającą aktualnie obowiązującym stawkom na lokalnym rynku. Jednakże strona pozwana nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów na poparcie swoich twierdzeń, jak choćby ogólnodostępnych cenników podmiotów oferujących takie usługi. Z tego względu Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż zastosowana przez powoda stawka za prace blacharsko – lakiernicze była zawyżona i nie odpowiadała stawkom rynkowym, bowiem to na pozwanym, w myśl art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywał ciężar wykazania faktów i okoliczności, z których następnie wywodził skutki prawne. Warto wskazać, iż świadek K. K. zeznał, iż stawka w wysokości 215 zł jest od ponad dwóch lat stosowana w Autoryzowanych Stacjach Obsługi. W ocenie Sądu dalece niewystarczające były twierdzenia pozwanego w tym zakresie, nieoparte jakimikolwiek dowodami.

Mając na względzie powyższe rozważania, dochodzone pozwem roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie i dlatego Sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.072,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, stanowiącej różnicę pomiędzy poniesionymi kosztami naprawy a kwotą odszkodowania wypłaconą przez pozwanego.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł

żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie zawiadomienie o szkodzie nastąpiło w dniu 13 listopada 2017 roku, a więc 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął w dniu 13 grudnia 2017 roku. Tym samym żądanie powoda zasądzenia odsetek od dnia 13 grudnia 2017 roku należy uznać za zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie drugim sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w myśl odpowiedzialności za wynik procesu. Powód w całości wygrał sprawę, dlatego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 zł, na którą złożyły się: kwota 30 zł opłaty sądowej od pozwu, kwota 17,00 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, kwota 270 zł kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /Dz.U. z 2015 r., poz. 1804/).